

GIMNAZETA



styczeń 2012

cena: 2 zł

W numerze

m. in.:

20. FINAŁ WOŚP s. 2

Karolina Paradowska
Dziedziczka s. 3

Sport: TOUR DE SKI s. 6

Rozrywka s. 7

SmaczneGo s. 9

Humor s. 10

Konkurs s. 10



AKTUALNOŚCI

OD REDAKTORA NACZELNEGO

Witajcie po świątach i w nowym 2012 roku! Jesteśmy o rok starsi i mądrzejsi. Mam nadzieję, że po tej przerwie świątecznej wszyscy wrócili z nową energią do szkoły. Drugi semestr czas zacząć, a to nie lada wyzwanie, bo będzie on trwał aż 6 miesięcy! Ale nie zamartwiajcie się tym, bo już za niecały miesiąc ferie ! :)

Olinka



20 FINAŁ

WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY



Jak co roku, w pierwszą niedzielę stycznia w naszym kraju odbywa się Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Głównym elementem finału jest granie wielkiej orkiestry, licytacje złotych serduszek, złotych kart telefonicznych, różnych przedmiotów ofiarowanych przez ludzi oraz zbiórki pieniężne. Odbywają się wtedy w całej Polsce koncerty muzyczne sławnych zespołów oraz cała Polska puszcza „światelko do nieba”.

Fundacja została założona w Warszawie 2 marca 1993 przez Jerzego Owsiaaka. Jej głównym celem jest ochrona zdrowia chorych osób, w szczególności dzieci.

W czasie finału organizowana jest zbiórka funduszy, prowadzona przez wolontariuszy. Zebrane pieniądze są przeznaczane na cele związane z ochroną zdrowia potrzebujących dzieci.

W tym roku zebrane pieniądze przeznaczone będą na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia wcześniaków oraz pomp insulinowych dla kobiet ciężarnych z cukrzycą.

W Pabianicach również odbyła się Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Już od rana wszyscy wolontariusze zebrali się na wyznaczonych miejscach po to, aby zbierać pieniądze. Później od godziny 13-14 trzeba było udać się do banku po to, aby oddać to, co zebraliśmy do naszych puszek. Mogliśmy się wtedy napić ciepłej herbaty i zjeść coś słodkiego. Po obiedzie wszyscy wolontariusze zebrali się na Starym Rynku, żeby nadal zbierać pieniądze. Każdy, kto wrzucił pieniążek do puszek, dostał serduszko. Podczas imprezy na scenie grały zespoły, przy muzyce których większość ludzi dobrze się bawiła. Można było także napić się ciepłej herbaty i coś zjeść. O godzinie 20-tej w niebo zostało puszczone przepiękne „światelko do nieba”, które rozjaśniło całe Pabianice. Po imprezie większość ludzi rozeszła się do domów, lecz najwięksi imprezowicze zostali do końca, gdyż bawili się fantastycznie.

Zachęcam Was także do tego, aby w następnym roku przyłączyć się do akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i wesprzeć wszystkie osoby, które naprawdę potrzebują naszej pomocy.

Natuśka ;)

Gwiazda Internetu

Większość z was zna lub chociaż kojarzy Macieja Frączyka, znanego bardziej jako Niekrytego Krytyka. Dla tych, którzy o nim nie słyszeli, oto krótka historia tego, jak zabłysnął w Internecie.

Zainspirowany amerykańskimi komikami internetowymi, tj. Angry Video Game Nerd, Nostalgia Critic czy Ray William Johnson stworzył swój własny program w serwisie Youtube, w którym ocenia oraz krytykuje wszystko: od starych seriali i filmów, przez gry, po książki. Pierwszy odcinek „Przemyśleń Niekrytego Krytyka” powstał w połowie 2009 roku. Do tej pory Niekryty zebrał już ponad 200.000 subskrypcji swojego kanału „Macfra84”.

Prywatnie Maciej to 26-letni mężczyzna, który wychował się na łódzkich Bałutach, obecnie mieszka w Poznaniu. Jak mówi, na co dzień jest całkiem normalny. Śpiewa w kościelnym chórze dziewczęcym, wacha klej pod przykrywką budowania modeli samolotów oraz je dużo dżemu dla utrzymania weny twórczej. Jego hobby to również skakanie na skakance i przyklejanie gumy do żucia pod fotelami w przychodniach na terenie całego kraju. Ma chomika o imieniu Koks, a z wykształcenia jest anglistą.

Jego najpopularniejsze teksty, takie jak: „Ja to bym zjadł batona”, „NaleŚNIKI?!” czy „BIJAAACZ” przeszły już do stałej mowy potocznej. Niedawno otworzył również internetowy sklep z Niekrytymi koszulkami i gadżetami www.modern-retro.net oraz internetową księgarnię www.bookiatryk.pl dla ludzi cierpiących na tzw. bookiozę, czyli nieuleczalną chorobę, na którą jedynym lekarstwem są książki. Jego filmiki oraz blog można znaleźć na stronie www.niekrytykrytyk.com

Również od poniedziałku do piątku o 7:45 Niekryty Krytyk wita nas swoim „PO-BU-DECZKA!!” w porannym Radiu ZET.



21 stycznia 2012 roku odbył się coroczny bal gimnazjalny. Obszerny reportaż z tego wydarzenia w następnym numerze *Gimnazety*.

Effy

Dziedziczka

Karolina Paradowska

... Farole zatrzymała się przed dużym, białym budynkiem. Wsiadła z samochodu i zabrała pudło z Margareth. Drzwi prowadzące do klatki schodowej były otwarte, więc bez problemu weszła. Wspięła się po schodach aż do mieszkania nr 28. Położyła pod drzwiami pudło, a potem zadzwoniła i uciekła bezszelestnie piętro niżej...

styczeń 2012





część druga

Drzwi się otworzyły. Wyrzała zza nich kobieta i zobaczyła pudło. Zabrała je do mieszkania. Podeszłam bliżej... Nagle ucichły wszelkie dźwięki. Po chwili słychać było przerażające wrzaski, które powoli stawały się coraz cichsze... inne odgłosy powróciły na nowo.

Otworzyłam drzwi. Wszyscy siedzieli na kanapie, jakby pozowali do rodzinnego zdjęcia. Oczywiście byli martwi i nie mieli języków. Rozejrzałam się po pokoju. W oddali pisała gotująca się woda. Zajrzałam pod fotel. Leżała tam Margareth. Wzięłam ją i puste etui. Wysłałam.

Przez całą drogę powrotną milczaliśmy. Gdy tylko weszłam do starego teatru, zobaczyłam moją prababcię. Siedziała na swoim bujanym fotelu.

- Wszystko zrobione – powiedziałam.
- Wspaniale! Na dzisiaj to wszystko. Tylko cię sprawdzałam - mówiąc to, dziwnie się uśmiechnęła...
- Bardzo miła praca – stwierdziłam.
- To do jutra Farole...

Nim wybrzmiało moje imię, duch Mary Show zniknął w ciemnościach.

Wróciłam do domu i opowiedziałam o wszystkim Billyemu. Tak mijały tygodnie, jeden za drugim. Do moich osiemnastych urodzin pozostał już tylko jeden dzień. Bałam się coraz bardziej, nie chciałam, by ten przeklęty dzień kiedykolwiek nastąpił. Mary miała rację – nie warto umierać młodo! Obiecała mnie chronić tego dnia razem z Billym, ale czy im się uda? Nie wiem, ilu stróżów prawa przyjdzie, by mnie zabić... Jedno jest pewne – raczej długo nie pożyję.

Zaczęłam czytać kolejny adres z listy...

- Frances GC 14 – wymamrotałam ledwo słyszalnym, drżącym głosem.
- Wspaniale, dla tej rodziny weźmiesz Alfonso – powiedziała Mary.
- Czy to jest rodzina Ezequiela? – chciałam się upewnić.
- Tak, i cóż z tego?
- Może to jest błąd, może się pomyliłaś... – nie mogłam w to uwierzyć.
- Rodzinie Frances nie wolno ufać, oni zawinili najbardziej!

Zesłałam na dół i zaczęłam płakać. Ezequiel był moim przyjacielem, nawet kimś więcej... a ja mam go dzisiaj zabić!

Wróciłam do domu i nadal nie wiedziałam, co mam robić... Jak mam pokazać prababci, że Ezequiel jest godny zaufania... Siedziałam oparta o lodowate drzwi lodówki i płakałam...

Następnego dnia obudziłam się na zimnej podłodze w kuchni. Poszłam do łazienki i przejrzałam się w lustrze. Wyglądałam okropnie. Nagle z tępego odrętwienia wyrwał mnie telefon.

- Słucham.
- Cześć Farole, tu Cathy. Mam dla ciebie propozycję.
- O co chodzi?
- Wiem, że dziś trudno zebrać ci myśli, ale może mimo wszystko spotkamy się u ciebie i skromnie uczymy twoje urodziny?
- Czy ja wiem...
- Daj spokój, może choć na chwilę zapomnisz o tym wszystkim.
- No dobrze, pa.

Pół godziny po pojawieniu się ostatniego gościa, zadzwonił dzwonek do drzwi.

- To pewnie Dan z szampanem! – wykrzyknęła Cathy.

Otworzyłam, lecz nie zobaczyłam Dana, tylko trzech policjantów.

- Czy to pani Farole Show? – spytał jeden z nich.

Milczałam.

- Czy jest pani dziedziczką Mary Show? – dopytywał się, pewny swych podejrzeń.
- Nie – skłamałam.

- Dajcie jej spokój! – krzyknęła Cathy. – Przecież już powiedziała, że nią nie jest!

Jednak policjanci nie słuchali. Jeden z nich podszedł do mnie i podwinął rękaw mojej bluzki. Wszyscy zobaczyli wypalony znak.

- Kłamie! – wrzasnął.

Wiedziałam, że to już koniec. Ten wieczór miał być ostatnim. Przeważenie obezwładniło moje ciało. Zobaczyłam, jak jeden z policjantów wyciąga nóż... I nagle stało się coś, czego nie przewidziałam. Tuż przede mną stanął Ezequiel.

- Nie możecie jej karać za to, że należy do rodziny Show!
- Jest dziedziczką, musi umrzeć – powiedział spokojnie i wbił mu nóż w serce.

Martwe ciało Ezequiela wpadło mi w ramiona i osunęło się na podłogę. Poczułam tępy ból w ustach. Dopadli mnie i odcięli język... Lodowate ostrze noża błysnęło na moim brzuchu...



5 kwietnia 2011 roku zmarła Farole Show. Niektórzy uważają, że była dziedziczką klątwy Mary Show. Podobno, nim zginęła, zapowiedziała swój powrót. Dzień po jej pogrzebie, zauważono, że grób jest pusty. Czyżby klątwa się odrodziła?

60. Turniej Czterech Skoczni



Na przełomie 2011 i 2012 roku zorganizowany został 60. Turniej Czterech Skoczni. Jak co roku skoczkowie mierzyli się ze sobą w dwóch niemieckich (Oberstdorf, Garmisch- Partenkirchen) i dwóch austriackich (Innsbruck, Bischofshofen) miastach.

Faworytami zawodów, podobnie jak w ostatnich latach, obwieszczono Austriaków. W szczególności mowa tu o dwóch najlepszych zawodnikach klasyfikacji Pucharu Świata - Andreas Kofler, Gregor Schlierenzauer.

Podczas pierwszych zawodów na skoczni Schattenbergschanze w Obertsdorfie obaj nie zawiedli, a podium uzupełnił trzeci Austriak- Thomas Morgenstern. Kamil Stoch, który był zaliczany do faworytów zajął bardzo



W Ga-Pa wiele na podium się nie zmieniło. Znow wygrał „Schlieri” przed Koflerem, trzeci natomiast był reprezentant Japonii, Daiki Ito. Stoch tym razem nie zawiódł, zajmując ex aequo 4.miejsce z Taku Takeuchim.

Następnie zawody przeniosły się do Austrii, do rodzinnego miasta Gregora Schlierenzauera- Innsbrucku. Tutaj eksperci znow stawiali na zwycięstwo tego utalentowanego Alpejczyka. Mógł spełnić się mało spodziewany scenariusz i powtórzenie wyczynu Svena

Hannawalda, który wygrał wszystkie cztery konkursy podczas trwania jednego turnieju. Niestety, Austriak zawiódł oczekiwania, plasując się za innym reprezentantem klubu Innsbruck-Bergisel, Andreasem Koflerem. Trzeci zawody zakończył Taku Takeuchi. Kamil Stoch po prowadzeniu w pierwszej serii, zepsuł drugi skok i konkurs ukończył na 9.miejscu.

W Bischofshofen zawody ustawił wiatr, przez który wiele razy trzeba było odwołać serie i przełożyć zawody o pół godziny. W tej trudnej aurze udało się cudem zorganizować jedną serię, którą zwyciężył Thomas Morgenstern. „Morgi” uplasował się przed Bardalem i Schlierenzauerem.

Ten ostatni zwyciężył 60. Turniej Czterech Skoczni przed dwoma Austriakami: Andreasem Koflerem i Morgensternem. Pierwszą dziesiątkę uzupełniają jeszcze: Anders Bardal, Roman Koudelka, Daiki Ito, Severin Freund, Kamil Stoch, Taku Takeuchi i Richard Freitag.

styczeń 2012



TOUR DE SKI

W ciągu 11 dni odbyto najważniejszy turniej w biegach narciarskich tego sezonu. Mowa tu o Tour De Ski, które od czasu pierwszej edycji (od 2005 roku) zyskuje coraz więcej zwolenników.

Mimo iż faworytkami były dwie Norweżki- Therese Johaug i Marit Bjoergen, liczyliśmy na dobrą postawę Justyny Kowalczyk. Wśród panów faworyci niezmiennie ci sami: Peter Northug i Dario Cologna. Czarnym koniem zawodów miał być Francuz- Maurice Manificat. Zawody fantastycznie rozpoczęła obywatelka Kasiny Wielkiej. Polka zwyciężyła pierwsze 3 etapy Touru.

Druga dwukrotnie była Bjoergen, raz za naszą zawodniczką uplasowała się Johaug, Norweżka również raz przybiegła trzecia. Podium uzupełniały też: Astrid Jacobsen i Hanna Brodin.

Inaczej sytuacja miała się u panów, gdzie zwycięzca zmieniał się za każdym razem. Na początku był to Northug, następnie Axel Teichmann, a sprint zwyciężył Nikita Krukov. Po triumfach Kowalczyk, następne cztery etapy padły łupem Marit Bjoergen. Polka 3 razy plasowała się za nią, raz przedzieliła je Kikkan Randall. Zawodziła Therese Johaug, która była główną faworytką zawodów. Przed wyjazdem do Val di Fiemme traciła przeszło 3 minuty nad Norweżką oraz Polką. Wśród panów sytuacja znów była bardziej zażarta. Drugie zwycięstwa odnieśli: Peter Northug i Krukov, do wygranych dołączył Nikolay Morilov oraz Dario Cologna. Szwajcar wreszcie się przebudził po seriach niepowodzeń. Odzyskał on również nadzieje na końcowy triumf w zawodach. Jak się później okazało, nie zmarnował swojej szansy, okazało się, iż nie zmarnował swojej szansy, pokonując o przeszło minutę Marcusa Hellnera i Petera Northuga. Wśród pań Kowalczyk odniosła bardzo ważny triumf na 10 km w Val di Fiemme. Przed Alpe Cermis Polka miała więc 11,5 sekundy przewagi nad Bjoergen i prawie 5 minut nad nieliczącą się już Johaug. Nasza reprezentantka nie zmarnowała swojej szansy, gromiąc Norweżkę na morderczym podbiegu. Najlepszy czas dnia zdobyła oczywiście Johaug, odrabiając prawie minutę do Kowalczyk.

Triumfy Polki i Szwajcara oznaczają, że chociaż Norwedzy dysponujący zdecydowanie największym budżetem i najmocniejszym teamem, nie wygrali żadnej serii Touru od początku jego istnienia! Kowalczyk zaś zwyciężyła 3 raz w tych zawodach, bijąc wszelkie rekordy tego morderczego konkursu.

Listy do M. – najlepszą polską komedią 2011 roku !



"Listy do M." to najlepsza komedia romantyczna 2011 roku. Swoją premierę miała 10 listopada. Film przyciąga uwagę wielu widzów z różnych powodów. Po pierwsze, w „Listach do M.” zagrała wspaniała plejada gwiazd. W role bohaterów wcielili się tacy aktorzy jak: Maciej

Stuhr, Tomasz Karolak, Piotr Adamczyk, Paweł Małaczyński i Wojciech Malajkat. Natomiast role głównych bohaterek zagrały gwiazdy polskiego kina, takie jak: Roma Gąsiorowska, Agnieszka Dygant, Katarzyna Zielińska i Agnieszka Wagner. Reżyserem filmu jest słoweński reżyser Mitja Okorn. Film opowiada o piątce kobiet i pięciu mężczyznach, którym podczas Wigilii przytrafia się wiele niespodzianek. Bohaterowie dążą do tego, aby Wigilii nie spędzić samotnie. Wiele zbiegów okoliczności pomaga im w znalezieniu swojej miłości. Film jest bardzo zabawny i humorystyczny, a zarazem porusza problemy psychologiczne i wychowawcze. Można przy nim odpocząć, a czas na pewno nie będzie zmarnowany. „Listy do M.” są filmem godnym polecenia zarówno dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Wbrew pozorom film spodoba się również mężczyznom.

MaTTiS





ROZRYWKA

Green Day

Awesome As F**k

*Awesome As F**k* to drugi koncertowy album zespołu Green Day nagrany podczas trasy 21st Century Breakdown. Dwupłytowe wydanie zawiera CD i DVD. Na płycie CD znajduje się 17 piosenek wybranych z różnych koncertów, a w przypadku DVD jest to cały koncert z Tokio.

Sama posiadam ten album i uwielbiam go oglądać oraz słuchać. Rzeczami odróżniającymi go od poprzedniej koncertówki *Bullet In a Bible* są przede wszystkim: ciągłość trwania koncertu na DVD bez przeplatania z wywiadami oraz wybranie piosenek na CD z najlepszymi wykonaniami. Koncert naprawdę warto zobaczyć. Jest to jeden z najlepszych show w historii zespołu. Według mnie setlista jest świetnie ułożona, a na największą uwagę zasługuje pokaz w trakcie piosenki *East Jesus Nowhere*. Naprawdę polecam.



Undefinable Revenge



Amerykański zespół punk rockowy, który jest prekursorem horror punku, założony w roku 1977 w Lodi w stanie New Jersey przez wokalistę Glenna Danziga i basistę Jerry'ego Only.

Nazwa zespołu została zaczerpnięta z ostatniego filmu z udziałem Marilyn Monroe pt. „Skłócenie z życiem”. Styl gry Misfits stanowi groteskowe połączenie klasycznego punk rocka w stylu Ramones, psychodelicznych niekiedy zaśpiewek Iggy'ego Popy i chaosu właściwego grupie The Sex Pistols. Teksty nawiązują na ogół do motywów z horrorów czy surrealistycznych sytuacji. Wydali 8 albumów studyjnych, a ostatni z 2011 roku nosi nazwę *The Devil's Rain*.

Pidżama Porno

Polski zespół punk rockowy, założony w grudniu 1987 przez Krzysztofa „Grabieżę” Grabowskiego i Andrzeja Kozakiewicza. Wydali 10 albumów studyjnych (m.in. „Futurista”, „Złodzieje Zapalniczek”, „Ulice Jak Stygmaty” i „Marchew W Butonierce”), a ostatni z 2004 roku nosi nazwę „Bułgarskie Centrum”. Część tekstów lidera Pidżamy – Grabieży funkcjonuje również bez muzyki – jego wiersze zostały wydane w tomiku poetyckim pt. „Welwetowe swetry”. Drugą działalnością Grabieży jest kapela Strachy Na Lachy. Zespół zawiesił działalność 9 grudnia 2007 i do dziś gra tylko pojedyncze koncerty, a najbliższy odbędzie się w lutym 2012 w katowickim Spodku.

Ineffective Poison



Suicide Silence

Amerykański zespół założony w 2002 w Riverside w Kalifornii, grający deathcore. Obecny skład zespołu to: Mitch Lucker – śpiew, Chris Garza i Mark Heylmun – gitary elektryczne, Daniel Kenny – gitara basowa i Alex Lopez – perkusja. Szybko zyskali popularność na krajowej scenie, a niedługo po tym grupa nagrała swój pierwszy album studyjny zatytułowany *The Cleansing*, wydany dnia 18 września 2007 roku. Płyta ta znalazła się na 94 miejscu listy Billboard 200. Druga płyta *No Time To Bleed* została wydana 30 czerwca 2009, a ostatnie dzieło zespołu pochodzi z 2011 roku i jest zatytułowane *The Black Crown*.



Ineffective Poison

AKTUALNOŚCI



KONCERTY W ROKU 2012 NA KTÓRE WARTO SIĘ WYBRAĆ

11 lutego, Poznań, Ergo Arena – Rock In Arena (Kult, Hey, Armia, StarGuardMuffin, Luxtorpeda)

18 lutego, Katowice, Spodek – Odjazdy (Pidżama Porno, Acid Drinkers, Hey, Armia, Cool Kids Of Death, Koniec Świata oraz The Lunatics)

26 lutego, Warszawa, Proxima - Misfits

15 marca, Warszawa, Stodoła – Rise Against

20 marca, Warszawa, Progresja – Emilie Autumn

23 marca Łódź Dekompresja, 24 marca Warszawa Stodoła - Vader + supporty: Resistance, Eris Is My Homegirl, The Sixpounder, Calm Hatchery

14 kwietnia, Katowice, Spodek – Judas Priest

28 kwietnia, Warszawa, Progresja – Delain

15 maja, Warszawa, Progresja - Epica

30 czerwca, Rybnik, Stadion Miejski – Guns 'N' Roses

27 lipca, Warszawa, Bemowo - Impact Festival (Red Hot Chili Peppers)

19 września, Warszawa, Stadion Narodowy – Coldplay

Ineffective Poison

Moda,
moda

Chciałam napisać o ciepłych kurtkach i płaszczach, ale z powodu wiosennej pogody tej zimy nie jestem w stanie nawet myśleć o białym, cudownym śniegu. Napiszę więc o biżuterii, a dokładniej o wisiorkach.

Są one niezwykłym dodatkiem do szkolnego stroju. Lubię z niemodnych naszyjników tworzyć nowe, nietypowe :) Wystarczy mieć trochę czasu i inwencji twórczej. W Internecie łatwo można zdobyć cacka za grosze, później je poprzerabiać i wisiorek gotowy !

Jeśli chcesz być niepowtarzalna, to ten własnoręcznie wykonany dodatek jest właśnie dla Ciebie!

Oto kilka internetowych pomysłów :



styczeń 2012

Olinka

SmaczneGO!

Ciastka francuskie z jabłkami

SKŁADNIKI:

ciasto francuskie (2 arkusze)
jabłko
cynamon
cukier (po łyżeczce na ciastko)
jajko
cukier puder do podania



SPOSÓB WYKONANIA:

Krok 1.

Jabłka obieram (niekoniecznie) i dzielę na 4 części, usuwam pestki a potem każdy kawałek kroję na kilka plasterków.

Ciasto francuskie w tym czasie rozmrozi się, dzielę na kwadraty i smaruję jajkiem.

Krok 2.

Na każdym ciastku kładę plasterki jabłka, posypuję cynamonem i cukrem.

Wstawiam do nagrzanego do 200 C piekarnika i piekę około 25-30 minut (aż będą rumiane).

Krok 3.

Przed podaniem lekko posypuję cukrem pudrem, tak by wyglądały jeszcze smaczniej :))

Smacznego.

Dusia

Szaszłyki z pieczarkami

SKŁADNIKI:

2 świeże czerwone papryki,
1 mniejsza cukinia,
12 średnich pieczarek,
4 małe białe cebule,
4 ząbki czosnku,
1 łyżka siekanego świeżego tymianku,
sól, pieprz,
2 łyżki oliwy

PRZYGOTOWANIE:



Paprykę myjemy, usuwamy gniazda nasienne i kroimy na kawałki wielkości pieczarek. Obraną cebulę oraz cukinię kroimy w półcentymetrowe plastry. Z pieczarek usuwamy nóżki. Tak przygotowane warzywa umieszczamy w naczyniu i mieszamy z przyprawami i 2 łyżkami oliwy. Odstawiamy na godzinę. Następnie nabijamy naprzemiennie warzywa na patyczki do szaszłyków. Pieczemy na grillu lub w piekarniku.

Smacznego.

Dusia



Humor

Nauczycielka po latach spotyka ucznia

- No co tam teraz robisz??
- Uczeń:
- Wykładałam chemię
- Ooo no proszę. A gdzie??
- W Biedronce.

W szkole:

- Hej, ty tam, pod oknem - kiedy był pierwszy rozbiór Polski? Pyta nauczyciel.
- Nie wiem.
- A w którym roku była bitwa pod Grunwaldem?
- Nie pamiętam.
- To co ty właściwie wiesz? Jak chcesz zdać maturę?
- Ale ja tu tylko kaloryfer naprawiam.

Nauczyciel do Jasia:

- Napisz 100 razy w zeszytce: nie będę mówił do nauczyciela „TY”.
- Na drugi dzień Jasiu przychodzi z zeszytem do nauczyciela, a nauczyciel na to:
- Przecież kazałem napisać ci to napisać tylko 100 razy , a tu jest 200. Dlaczego?
- Bo cię lubię stary!

Jasiu spóźnia się na lekcję. Nauczycielka pyta go:

- Dlaczego się spóźniłeś?!
- Jasio odpowiada:
- Proszę pani, myłem zęby. To już więcej się nie powtórzy!

Nauczycielka:

- Kazałam wam zrobić przez weekend dwa dobre uczynki. Zdżisiu, opowiedz nam o swoich czynach.
- Zdżisiu:
- W sobotę pojechałem do babci i babcia bardzo się ucieszyła. A w niedzielę wyjechałem od babci i babcia jeszcze bardziej się ucieszyła!

Mama pyta się swego synka:

- Jasiu, jak się czujesz w szkole?
- Jak na komisariacie: ciągle mnie wypytują, a ja o niczym nie wiem.



SKŁAD REDAKCJI:

Redaktor naczelna:

Aleksandra Głuszcz

Redaktorzy:

Konrad Bączyk, Kamil Błażyński, Maks Chudzik, Klaudia Fałek, Małgorzata Getner, Klaudia Grzegórz, Mateusz Jurek, Kasia Przybysz, Rafał Rudnicki, Dorota Siemioska, Ada Sobczak, Agata Socha, Adam Sokołowski.

Opiekunowie

p. Monika Jaworska,

p. Izabela Zakrzewska

Skład: A. Jaworska

Rozstrzygnięcie konkursu grudniowego :

- 1.Daniel Pietras I D
- 2.Martyna Malisiewicz I C
- 3.Natalia Mielczarek II E
- 4.Krystian Wojtas III J
- 5.Monika Łopińska III D

Z powodu przerwy świątecznej prezenty dla zwycięzców grudniowego numeru zostały rozdane w późniejszym terminie.PRZEPRASZAMY ;)



SUDOKU - łamigłówka, której celem jest wypełnienie diagramu 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9.

		9	6		4			1
1				6				4
5		4	8	1		3	9	
		7	9	5			4	3
	3			8				
4		5		2	3		1	8
	1		6	3			5	9
	5	9		7		8	3	
		3	5	9				7

Imię i nazwisko

.....

Klasa

.....

* Po rozwiązaniu sudoku i wypełnieniu kuponu, zanieś go do sekretariatu. Pierwsze 5 kuponów wygrywa słodką nagrodę !

POWODZENIA ! :)

styczeń 2012